

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 7 czerwca 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I Ns 735/14, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi oddalił skargę Ł. S. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Łodzi z dnia 17 listopada 1998 roku, sygn. akt IV Ns I 282/98. W punkcie 2 postanowienia sąd pierwszej instancji orzekł o tym, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Wyżej przywołane postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zostało oparte na następujących ustaleniach. Sąd pierwszej instancji ustalił, że postanowieniem z dnia 17 listopada 1998 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IV Ns I 282/98, Sąd Rejonowy w Łodzi uwzględnił wniosek Skarbu Państwa reprezentowanego przez Kierownika Urzędu Rejonowego w Ł. o stwierdzenie zasiedzenia w ten sposób, że stwierdził, iż z dniem 1 stycznia 1985 roku Skarb Państwa nabył w drodze zasiedzenia własność nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...) i nr 253 o ogólnej powierzchni 3742 metrów kwadratowych, oznaczonej numerami 3/6 i 3/7 na mapie sytuacyjnej dla celów prawnych z dnia 15 października 1996 roku, nie mającej wówczas urządzonej księgi wieczystej.

W dniu 9 maja 2014 roku Ł. S. skierował do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi skargę o wznowienie postępowania zakończonego wyżej przywołanym prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Łodzi, wnosząc o uchylenie tego postanowienia i oddalenie wniosku Skarbu Państwa o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie wyżej opisanej nieruchomości lub o zmianę tego postanowienia i stwierdzenie, że Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie własność nieruchomości przy ul. (...) w Ł. z wyłączeniem fizycznej części tej nieruchomości oznaczonej na mapie geodezyjnej załączonej do skargi jako działka o numerze (...) oraz stwierdzenie, że Z. S. z dniem 1 marca 1975 roku nabyła przez zasiedzenie prawo własności tej ostatniej działki gruntu o powierzchni 1176 metrów kwadratowych. W uzasadnieniu skargi o wznowienie postępowania Ł. S. podniósł, że jest jedynym spadkobiercą Z. S., a od chwili śmierci tej osoby jest także wyłącznym posiadaczem wyżej opisanej działki gruntu o numerze 3/10. Skarżący oświadczył, że w dniu 1 stycznia 1985 roku fizyczna część nieruchomości przy ul. (...) w Ł. oznaczona na mapie załączonej do skargi o wznowienie postępowania jako działka o numerze (...) stanowiła własność Z. S. a to dlatego, że uprzednio nabyła ona prawo własności tej nieruchomości przez zasiedzenie (co nie zostało do chwili obecnej stwierdzone żadnym orzeczeniem sądowym), gdyż od lat 60-tych XX wieku władała tą częścią nieruchomości jako posiadacz samoistny. Wcześniej posiadaczami samoistnymi wyżej wskazanej działki gruntu byli rodzice Z. S., tj. W. i J. G. (1). Skarżący podniósł, iż w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Łodzi pod sygn. IV Ns I 282/98 doszło do naruszenia praw Z. S., gdyż nie była ona uczestnikiem tego postępowania, a w wyniku wydania postanowienia uwzględniającego wniosek Skarbu Państwa o stwierdzenie zasiedzenia doszło do pozbawienia poprzedniczki prawnej skarżącego przysługującego jej prawa własności.

Sąd Rejonowy rozpoznając wyżej opisaną skargę Ł. S. ustalił, że w 1945 roku dziadek skarżącego i ojciec Z. S. J. G. (2) przybył wraz z żoną i dziećmi do Ł., gdzie ówczesne władze publiczne poleciły mu utworzenie i prowadzenie szkoły podstawowej i w tym celu oddały mu do dyspozycji nieruchomość przy ul. (...) w Ł.. J. G. (2) wraz z rodziną jako najemca od 1945 roku korzystał z lokalu mieszkalnego znajdującego się budynku posadowionym na wyżej opisanej nieruchomości. W bezpośrednim sąsiedztwie tego budynku, na obszarze wyżej opisanej nieruchomości, znajdował się ogrodzony teren obsadzony warzywami, kwiatami, krzewami i drzewami – nazywany przez J. G. (2) i jego domowników ogrodem. Ogrodzenie i nasadzenia na tym gruncie wykonał J. G. (2). Pożytki z tego terenu miały służyć w pierwszej kolejności uczniom publicznej szkoły podstawowej prowadzonej na tej samej nieruchomości. Podwórze za budynkiem mieszkalnym, tj. część nieruchomości bezpośrednio przylegająca do budynku mieszkalnego, na której znajdowała się komórka na opał, nie było oddzielone od położonego dalej w głębi nieruchomości ogrodu żadnym ogrodzeniem.

Po wyprowadzeniu się przez J. G. (2) z nieruchomości przy ul. (...) w Ł. w wyżej wskazanym lokalu mieszkała nadal jego córka Z. S. ze swoim mężem i synem (Ł. S.). Z. S. zajmowała się również wyżej opisanym ogrodem przydomowym.

Wyżej opisana nieruchomość przy ul. (...) w Ł. była od 1945 roku administrowana przez publiczne jednostki organizacyjne: Szkołę Podstawową nr (...) w Ł., następnie przez Zespół (...) w Ł. oraz Administrację (...) Ł. (...).

W dniu 29 kwietnia 1991 roku Z. S. zwróciła się do dyrektora Szkoły Podstawowej nr (...) w Ł. pisemnie o pozostawienie jej w celu dalszego użytkowania ogrodu znajdującego się przy ul. (...) w Ł.. Swoją prośbę Z. S. motywowała tym, że wyżej wskazany ogród został przydzielony jej rodzicom w 1945 roku jako nauczycielom szkolnym, a w 1980 roku ona stała się jego użytkownikiem.

Spadkobiercami J. G. (2), zmarłego w dniu 18 stycznia 2006 roku, są Z. S. i E. J.. Z kolei jedynym spadkobiercą Z. S., zmarłej w dniu 29 listopada 2011 roku, jest Ł. S..

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie oddalił skargę Ł. S. o wznowienie postępowania zakończoną prawomocnym postanowieniem wydanym w sprawie o sygn. akt IV Ns I 282/98. Sąd Rejonowy przyjął, że skarga o wznowienie postępowania została przez Ł. S. wniesiona w terminie, jednakże nie jest ona uzasadniona, gdyż zarówno J. G. (2) jak i Z. S. byli wyłącznie posiadaczami zależnymi a nie samoistnymi wyżej opisanej fizycznie wydzielonej części nieruchomości przy ul. (...) w Ł.. Ustalenie, że władanie przez wyżej wymienione osoby wyżej opisaną, niezabudowaną częścią nieruchomości (nazywaną potocznie „ogrodem”) miało charakter posiadania zależnego Sąd Rejonowy uzasadnił poprzez wskazanie, że tę część nieruchomości – podobnie jak lokal mieszkalny w budynku posadowionym na tej samej nieruchomości – poprzednik prawny skarżącego J. G. (2) objął w posiadanie w 1945 roku w związku z powierzoną mu przez władze publiczne funkcją kierownika szkoły, tj. w celu urzędzenia i prowadzenia na wyżej opisanej nieruchomości publicznej szkoły podstawowej. Lokal mieszkalny, który J. G. (2) zajmował jako najemca i teren przy budynku mieszkalnym – zarówno ten określany mianem „podwórza” jak i ten określany mianem „ogrodu” – stanowiły z punktu widzenia J. G. (2) i jego domowników (w tym Z. S.) integralną całość. J. G. (2) i Z. S. nie podjęli żadnych działań manifestujących ich wolę władania nieruchomością w zakresie odpowiadającym władztwu właściciela. W szczególności, w wyżej przywołanym piśmie z 1991 roku Z. S. zwracała się do dyrektora SP nr 114 w Ł. o możliwość dalszego korzystania z wyżej przywołanego ogrodu, co w sposób wyraźny potwierdziło, iż uważała się wyłącznie za posiadacza zależnego tej części nieruchomości. Skoro zaś poprzednicy prawni skarżącego byli wyłącznie posiadaczami zależnymi fizycznie wyodrębnionej części nieruchomości, to tym samym brak wezwania ich do udziału w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia prowadzonej pod sygn. IV Ns I 282/98 nie naruszył ich interesu prawnego i nie skutkowało koniecznością uwzględnienia skargi o wznowienie tego postępowania.

(postanowienie k. 174, uzasadnienie postanowienia k. 175-188)

Apelację od wyżej opisanego postanowienia sądu pierwszej instancji złożyła uczestniczka postępowania E. J. zaskarżając to postanowienie w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonego postanowienia przez wznowienie postępowania i stwierdzenie, że J. G. (2) nabył przez zasiedzenie prawo własności działki gruntu oznaczonej numerem 3/10 na mapie geodezyjnej załączonej do skargi o wznowienie postępowania.

Uczestniczka postępowania w apelacji podniosła następujące zarzuty w odniesieniu do zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego:

- zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na pominięciu zeznań E. J., W. T. i J. S. oraz zeznań skarżącego Ł. S. (w szczególności co do podanych przez tego ostatniego przyczyn sporządzenia przez Z. S. wyżej przywołanego pisma z 1991 roku) oraz na dokonaniu w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów potwierdzających opłacanie przez J. G. (2) podatku od nieruchomości,
- zarzut naruszenia art. 234 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie domniemania prawnego, zgodnie z którym osoba faktycznie władającą rzeczą jest posiadaczem samoistnym tej rzeczy,

- zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, przy czym wadliwość ta miała polegać na braku podania powodów odmowy wiarygodności zeznaniom świadków J. S. i W. T. oraz uczestniczki E. J.,

- sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że J. G. (2) wszedł w posiadanie spornej działki w ramach wykonywania funkcji kierownika szkoły i nie wykonywał względem tej nieruchomości żadnych aktów władczych,

- naruszenie art. 172 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 336 i art. 339 k.c. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy całokształt okoliczności sprawy przemawiał za przyjęciem, że spełnione zostały przewidziane prawem przesłanki nabycia prawa własności przez zasiedzenie przez J. G. (2).

(apelacja k. 204-206)

Uczestnicy postępowania Skarb Państwa reprezentowany przez Prezydenta Miasta Ł. oraz Miejskie Centrum (...) im. bł. R. C. wniosli o oddalenie apelacji. Ł. S. poparł apelację E. J..

(odpowiedź na apelację k. 234-235; protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 28 lutego 2017 roku od 17 do 22 minuty)

W toku postępowania doszło do zmiany nazwy uczestnika postępowania Miejskiego Centrum (...) im. bł. R. C. w Ł. na Miejskie Centrum (...) im. bł. R. C. w Ł..

(pismo uczestnika postępowania wraz z załączonymi wydrukami treści odpisów z KRS k. 250-257)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki postępowania jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i rozważania natury prawnej poczynione przez Sąd Rejonowy.

W pierwszej kolejności wskazać należy na to, że wprawdzie do czasu zamknięcia rozprawy przez sądem pierwszej instancji i wydania zaskarżonego postanowienia przez Sąd Rejonowy nie zostało do akt sprawy złożone pełnomocnictwa dla radcy prawnego występującego w toku postępowania przed tym sądem jako pełnomocnik uczestnika Miejskiego Centrum (...) im. bł. R. C. w Ł. (obecnie noszącego nazwę Miejskiego Centrum (...) im. bł. R. C. w Ł.), jednakże następnie – jeszcze przed wydaniem postanowienia przez Sąd Okręgowy – doszło do złożenia do akt sprawy pełnomocnictwa dla tego radcy prawnego wraz z pismem wyżej wskazanego uczestnika potwierdzającym wszystkie czynności dokonane przez jego pełnomocnika (pismo k. 268, odpisy pełnomocnictw k. 263, 265 i 269). Zatwierdzenie przez uczestnika postępowania w określonym mu przez sąd terminie (art. 97 § 2 k.p.c.) czynności dokonanych przez osobę, która wcześniej występowała w imieniu tego uczestnika w toku postępowania bez złożenia pełnomocnictwa do akt sprawy, a przy tym mogła być w świetle przepisów K.p.c. pełnomocnikiem tego uczestnika w postępowaniu cywilnym, skutkuje tym, że nie zachodzi wówczas nieważność postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt. 2 k.p.c. – także wówczas, gdy do zatwierdzenia czynności doszło już w toku postępowania przed sądem drugiej instancji (por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 18 września 1992 roku, III CZP 112/92, OSNC nr 5 z 1993 roku, poz. 75 oraz uchwała SN z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08). Co więcej, w niniejszej sprawie wyżej – wprawdzie dopiero po wydaniu postanowienia przez Sąd Rejonowy ale przed zakończeniem postępowania przed sądem drugiej instancji złożono do akt sprawy odpis pełnomocnictwa, z którego wynika, że wyżej wskazany uczestnik udzielił pełnomocnictwa radcy prawnemu występującemu w jego imieniu w tej sprawie już w dniu 11 marca 2015 roku (k. 263), a zatem jeszcze przed dokonaniem przez tego radcę prawnego pierwszej czynności w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji (protokół rozprawy z dnia 12 marca 2015 roku - k. 114), co z kolei oznacza, że radca prawny w toku całego postępowania działał w imieniu wyżej wskazanego uczestnika na podstawie ważnego i skutecznego prawnie umocowania.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów podniesionych w apelacji należy stwierdzić, co następuje. Zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. (znajdującego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym z uwagi na treść art. 13 § 2 k.p.c.) przez niepodanie przyczyn odmowy wiarygodności zeznaniom E. J., W. T. i J. S. nie jest zasadny, gdyż Sąd Rejonowy nie odmówił wiarygodności zeznaniom tych osób, a jedynie przyjął, że z zeznań tych nie wynikają okoliczności faktyczne wskazujące na to, że J. G. (2) a następnie Z. S. byli posiadaczami samoistnymi wyżej opisanej nieruchomości.

Wskazać należy w tym miejscu, że wprawdzie w ustaleniach faktycznych zawartych w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia rzeczywiście nie podano, że – jak zeznał J. S. (k. 133) - „Pan G. używał sformułowania, że ogród jest jego” oraz że (jak z kolei zeznał W. T.) „Dziadek traktował tą ziemię jak swoje włości. Pilnował nas, żeby drzewa były przycięte” (k. 119). Wskazać jednak należy, że dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c. nie sposób rozumieć jako nakładającej na sąd obowiązek dokładnego zacytowania w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia wszystkich wypowiedzi zawartych w zeznaniach świadków, które uznaje za wiarygodne. Brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy uznał wyżej przywołane fragmenty zeznań świadków za niewiarygodne, natomiast sąd pierwszej instancji – zasadnie, jak to zostanie poniżej szerzej omówione – przyjął zapewne, że z samych deklaracji J. G. (2) w rozmowach z członkami rodziny o tym, że „ogród jest jego” nie można wywieść wniosku o tym, iż był posiadaczem samoistnym tej części nieruchomości, gdyż tego rodzaju deklaracje powinny być znaleźć odzwierciedlenie w zachowaniach w sposób wyraźny manifestujących w stosunku do osób trzecich (w szczególności do jednostek publicznych administrujących wyżej opisaną nieruchomością) wolę J. G. (2) władania częścią nieruchomości w sposób odpowiadający uprawnieniom właściciela.

Nie jest zasadny również związany z powyższym kolejny zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny materiału dowodowego (art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) oraz w istocie tożsamy z tym ostatnim zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, jak również wnioski wywiedzione przez Sąd Rejonowy z przeprowadzonych dowodów, są prawidłowe i nie naruszają granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności nie są sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Z zeznań wskazanych przez skarżącą w apelacji osób, tj. jej samej oraz W. T. i J. S. wynika, że J. G. (2) zamieszkał przy ul. (...) w Ł. i zaczął korzystać z tej nieruchomości w 1945 roku z uwagi na to, że „dostał polecenie, żeby stworzyć szkołę” (k. 116), a następnie ogrodził część nieruchomości (k. 117), z której potem korzystał, natomiast nie było odrębnego ogrodzenia (k. 118 i 133) między „podwórkiem” (tj. częścią nieruchomości, gdzie stał budynek mieszkalny) a „ogrodem” (tj. częścią nieruchomości opisaną w skardze o wznowienie postępowania), a wrażenie było takie, że „ogród razem z domem jest całością” (k. 133). Podkreślić należy, że sama apelująca przesłuchana w charakterze uczestniczki postępowania podała, że „ogród został przekazany ojcu jako Dyrektorowi szkoły” (k. 172), jak również, że pożytki z ogrodu w pierwszej kolejności „miały służyć dzieciom, bo tam była szkoła”. Ponadto, z zeznań świadka W. T. wynika, że teren wyżej opisanej nieruchomości był administrowany przez dyrekcję szkoły podstawowej, gdyż świadek zeznał, że „ze szkoły przychodzili pracownicy administracyjni smołować dach na domu i nad budynku gospodarczym, który stoi w ogródku” (k. 118).

Z wyżej przywołanych zeznań świadków wynika zatem, jak prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że wprawdzie J. G. (2) władał fizyczną częścią wyżej opisanej nieruchomości, tj. lokalem mieszkalnym, podwórzem i ogródkiem przydomowym, jednakże objął ją we władanie na skutek udostępnienia mu tej części nieruchomości przez władze publiczne w związku z powierzeniem mu funkcji kierownika szkoły podstawowej. Z dowodów przywołanych przez Sąd Rejonowy wynika także, że J. G. (2) był najemcą wyżej opisanego lokalu mieszkalnego, czego zresztą apelująca nie kwestionowała w toku postępowania. Z zeznań świadków i uczestników postępowania nie wynika natomiast, aby w późniejszym czasie J. G. (2) lub Z. S. zmienili charakter władania wyżej opisaną częścią nieruchomości z posiadania zależnego na samoistne, tj. aby podjęli tego rodzaju zachowania, które w sposób wyraźny i widoczny dla innych podmiotów, w szczególności dla instytucji publicznych administrujących nieruchomością przy ul. (...) w Ł. (w tym dyrekcji SP nr 114 w Ł.) manifestowałyby istnienie po stronie wyżej wymienionych osób woli władania rzeczą w sposób typowy dla właściciela. Samo formułowanie w rozmowach z członkami najbliższej rodziny przez J. G. (2)

wypowiedzi w rodzaju „ogród jest mój” nie jest tego rodzaju zmanifestowaniem woli władania rzeczą w sposób typowy dla właściciela, gdyż oświadczenie takie pozostawało nieznanym osobom spoza kręgu rodziny J. G. (2), w szczególności wyżej wskazanym instytucjom publicznym administrującym przedmiotową nieruchomością.

Nie jest także trafny zarzut apelującej, jakoby Sąd Rejonowy naruszył granice swobodnej oceny dowodów w zakresie dotyczącym odmowy wiary twierdzeniom skarżącego Ł. S. (k. 171), który podał, że to z inicjatywy dyrekcji szkoły publicznej administrującej wyżej opisaną nieruchomością Z. S. sporządziła wyżej przywołane pismo z 1991 roku, a uczyniła to tylko po to, aby podmiot określony przez skarżącego jako Centrum (...) zaniechał przejęcia wyżej opisanej nieruchomości. Sąd Rejonowy zasadnie ocenił, że tego rodzaju twierdzenia skarżącego nie znajdują żadnego wsparcia w reszcie materiału dowodowego i jako takie nie są wystarczająco wiarygodne.

Chybiony jest także zarzut apelującej dotyczący rzekomo błędnej oceny przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego w postaci pokwitowań mających potwierdzać uiszczenie przez J. G. (2) podatków. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że dokumenty te dotyczą wyłącznie lat 50-tych XX wieku, a przy tym nie wynika z nich, jakiej części wyżej opisanej nieruchomości dotyczą (w szczególności, czy dotyczą tej części nieruchomości, która w skardze o wznowienie postępowania została opisana jako działka (...)).

Nie jest zasadny zarzut skarżącej, jakoby sąd pierwszej instancji naruszył dyspozycję art. 234 k.p.c. (w istocie jest to zarzut tożsamy ze zgłoszonym w dalszej kolejności w apelacji zarzutem naruszenia art. 339 k.c. poprzez jego niezastosowanie). Sąd Rejonowy wyjaśnił w obszernym pisemnym uzasadnieniu wydanego przez siebie postanowienia, z jakich względów przyjął, że wyżej wskazane osoby (J. G. (2) i Z. S.) były posiadaczami zależnymi a nie samoistnymi części wyżej opisanej nieruchomości, tj. dlatego uznał za obalone domniemanie wynikające z art. 339 k.c. Kwestia ta zostanie ponadto omówiona poniżej, w związku z zarzutem naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 172 k.c. w zw. z art. 336 k.c.

W tej ostatniej kwestii, zasadniczej dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, stwierdzić należy, co następuje. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i znajdujący oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym przyjął, że w 1945 roku J. G. (2) objął w posiadanie zależne część budynku mieszkalnego (tj. oddany mu jako przedmiot najmu lokal mieszkalny) i część działki gruntu przy ul. (...), przy czym na części tego gruntu urządził ogród przydomowy. Zależny charakter posiadania lokalu mieszkalnego przez J. G. (2) nie był w niniejszej sprawie przedmiotem sporu, skoro J. G. (2) był wyłącznie najemcą tego lokalu. Skoro jednak – jak to przyznała sama apelująca w trakcie jej przesłuchania w charakterze uczestniczki postępowania (k. 172) – tzw. ogród został przekazany J. G. (1) przez władze publiczne jako kierownikowi mającej powstać szkoły podstawowej, a pożytki z tego ogrodu w pierwszej kolejności miały służyć dzieciom uczącym się w tej szkole, to za niewątpliwe uznać należy i to, że także ta część nieruchomości opisanej w skardze o wznowienie postępowania, gdzie J. G. (2) urządził ogródek przydomowy, była przedmiotem jego posiadania zależnego. Ani składający skargę o wznowienie postępowania Ł. S. ani przyłączająca się do jego skargi E. J. nie przedstawili dowodów pozwalających na przyjęcie, że charakter i sposób władania częścią nieruchomości oznaczoną numerem 3/10 na mapie z k. 10 akt sprawy był inny (tj. miał charakter posiadania samoistnego) niż charakter władania przez te same osoby zajmowanym przez nie lokalem mieszkalnym i częścią gruntu bezpośrednio przylegającą do budynku mieszkalnego (tzw. podwórze, tj. część gruntu inna niż wyżej przywołana działka (...)). Obie te części nieruchomości były objęte tym samym ogrodzeniem, nie był w żaden sposób fizycznie rozdzielone i znalazły się we władaniu wyżej opisanych osób w tym samym czasie, a przy tym nie ma żadnych obiektywnych przesłanek do tego aby uznać, że charakter władania tymi częściami nieruchomości przez J. G. (2) i Z. S. był odmienny, tj. że było to władanie inne niż polegające na posiadaniu zależnym.

Przytaczając i szczegółowo omawiając wyżej wskazane okoliczności Sąd Rejonowy tym samym przytoczył powody, które wyłączały zastosowanie w niniejszej sprawie domniemania z art. 339 k.c. Dodatkowo zaznaczyć należy, że jeżeli dochodzi do przekształcenia posiadania zależnego w samoistne, posiadacz nie może powołać się na domniemanie z art. 339 k.c. (por. postanowienie SN z dnia 4 kwietnia 2012 r., I CSK 360/11). Posiadanie zależne nieruchomości może zostać wprawdzie przez posiadacza przekształcone w posiadanie samoistne, jednakże zmiana taka musi być widoczna, a zatem dotychczasowy posiadacz samoistny (często będący także właścicielem nieruchomości) musi wiedzieć, że

jego uprawnienie do władania rzeczą zostało zagrożone (por. postanowienie SN z dnia 19 marca 2015 roku, sygn. IV CSK 360/14). Innymi słowy, dotychczasowy posiadacz zależny musi podjąć takie działania, które będą wyraźną i widoczną manifestacją dla osób trzecich – w dla właściciela i dla dotychczasowego posiadacza samoistnego – tego, że dotychczasowy posiadacz zależny zaczyna władać rzeczą jak jej właściciel. Jak już wyżej wskazano, żadnych działań tego rodzaju ze strony J. G. (2) i Z. S. w niniejszej sprawie nie wykazano. Wręcz przeciwnie, z zeznań jednego ze świadków wynika, że pracownicy administracyjni szkoły publicznej wykonywali prace konserwacyjne na dachu budynku gospodarczego położonego na terenie, którego dotyczy niniejsza sprawa, z którego to budynku korzystali J. G. (2) i jego rodzina. Co istotne, jeszcze w 1991 roku Z. S. skierowała do dyrektora SP nr 114 w Ł. wyżej przywołane pismo, w którym zwróciła się o zgodę na dalsze używanie przez nią wyżej opisanej części nieruchomości (tzw. ogrodu), co tym samym dobitnie manifestowało brak po jej stronie woli władania tą częścią nieruchomości jak właściciel. Ponownie podkreślić należy, że wskazane w zeznaniach części świadków słowa J. G. (2), który w rozmowach z domownikami miał mówić, że „ogród jest jego”, nie stanowiły z pewnością widocznej dla osób spoza kręgu jego rodziny (w szczególności dla instytucji publicznych administrujących nieruchomością) manifestacji woli władania rzeczą w taki sposób, jak czyni to jej właściciel.

Ze względów wyżej przytoczonych nie ma podstaw do przyjęcia, że J. G. (2) lub Z. S. nabyli na podstawie art. 172 k.c. przez zasiedzenie prawo własności opisanej w skardze o wznowienie postępowania części nieruchomości przy ul. (...) w Ł. i stąd też brak było podstaw do uznania, iż brak udziału następców prawnych J. G. (2) (w tym Z. S.) w postępowaniu w sprawie o sygn. IV Ns I 282/98 naruszył prawa tych osób i skutkowało nieważnością postępowania w tej sprawie. To z kolei oznacza, że Sąd Rejonowy prawidłowo na podstawie art. 524 § 2 k.p.c. w zw. z art. 401 pkt. 2 k.p.c. oddalił skargę o wznowienie postępowania jako niezasadną.

Z uwagi na powyższe argumenty, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. apelacja uczestniczki postępowania E. J. podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 i art. 13 § 2 k.p.c. należało ponadto orzec o tym, że każdy z uczestników postępowania we własnym zakresie ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.